

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powoda (...) spółka z o.o. w G. kwotę 2 522,05 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 6 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 40,56 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Powyższy wyrok wynikał z uznania za częściowo zasadne żądania zapłaty należności wynikających z łączących strony umowy pożyczki. Sąd

I instancji uwzględnił uznanie długu dokonane przez pozwaną i kierując wskazówkami wynikającymi z art. 213 § 2 k.p.c. uwzględnił roszczenie w tym zakresie. Jednocześnie uznał, że żądana kwota prowizji za udzielenie pożyczki kształtowała obowiązek pozwanej jako konsumenta w sposób niezgodny z dobrymi obyczajami i w konsekwencji w tej części żądanie pozwu oddalił.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo zaskarżył apelacją powód, podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 720 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z 2011 roku w zw. z art. 213 § 2 k.p.c. - co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego przyjęcia, że strony nie mogły w granicach swobody umów postanowić, że wynagrodzeniem powoda za udzielenie kapitału pozwanej będzie prowizja w wysokości ustalonej przez strony w umowie pożyczki, pomimo uznania przez pozwaną długu;
- naruszenia art. 36a ustawy z 2011 roku poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji błędne uznanie przez Sąd I instancji, że wysokość dochodzonego roszczenia w części dotyczącej prowizji stanowi niedozwolone postanowienia umowne, podczas gdy ustalona przez strony prowizja jest niższa aniżeli maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu wyliczona dla umowy pożyczki zawartej między powodem a pozwaną zgodnie z ww. przepisem;
- naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, że postanowienia umowy pożyczki w zakresie dotyczącym wysokości prowizji wypełniają przesłanki do uznania ich za niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu ww. przepisu, podczas gdy prawidłowa interpretacja postanowień umownych w tym zakresie prowadzi do uznania, że nie kształtują one praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani nie naruszają rażąco jego interesów, a tym samym przesłanki uznania ww. postanowienia umownego za niedozwolone nie zostały spełnione;
- naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez brak możliwości dokonania oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie kontroli apelacyjnej; w szczególności przez brak uwzględnienia, rozpatrzenia i wyjaśnienia przez Sąd I instancji wszystkich przesłanek kontroli dokonywanej na podstawie przepisu art. 385¹ § 1 k.c.;
- naruszenia art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nienadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności w sytuacji, gdy zostały spełnione przesłanki do nadania ww. rygoru;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. które miało wpływ na treść orzeczenia, przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki

i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące prowizji stanowią niedozwolone klauzule umowne.

W konkluzji powód sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 4 847,87 złotych, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi- Widzewa w Łodzi i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, iż chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W tym miejscu zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że zarzut naruszenia wskazanego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywołu, który doprowadził do wydania orzeczenia w stopniu uniemożliwiającym poddanie go ocenie instancyjnej. W niniejszej sprawie sytuacja taka jednakże nie zachodzi. Sąd Okręgowy nie dostrzegł bowiem uchybień w procedowaniu Sądu

I instancji uzasadniających zarzut naruszenia powołanego przepisu. Zawarte w uzasadnieniu rozważania i podstawa prawna rozstrzygnięcia pozwalają

w pełni zrekonstruować tok rozumowania Sądu Rejonowego, a zatem eksponowane przez skarżącego rzekome niedostatki uzasadnienia, nie mogły skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia z tego powodu.

Całkowicie pozbawiony racji jest także zarzut naruszenia art. 333 § 1 k.p.c., którego zasadności powód upatruje w nienadaniu przez Sąd Rejonowy wydanemu przez siebie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, w sytuacji gdy uwzględnił on roszczenie uznane przez pozwaną.

W odpowiedzi na to wskazać trzeba, iż nieorzeczenie o rygorze przez sąd z urzędu w sytuacji nadania obligatoryjnego, uzasadnia jedynie wniosek strony o uzupełnienie wyroku, nie może być natomiast podstawą zarzutu apelacyjnego. Poza tym względem formalnym trzeba podkreślić, że oświadczenia pozwanej nie można uznać za uznanie powództwa. Stanowisko powoda prowadzi do paradoksu, że sprzeciw od nakazu zapłaty został oparty na uznaniu powództwa. Tak oczywiście nie było. Pozwana nie zakwestionowała istnienia długu, ale sprzeciwiła się roszczeniu zgłoszonemu w pozwie, żądając rozłożenia świadczenia na raty.

Ustosunkowując się do pozostałych zarzutów apelacji należy zauważyć, że wprawdzie zostały one przedstawione w dość złożonej konfiguracji poprzez odwołanie się do naruszenia odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego i ustawy z dnia 12 maja 2011 roku

o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1497), w istocie zmierzają do wykazania, że objęte pozwem żądanie zapłaty kwoty 2 300 złotych odpowiadającej wysokości opłaty za udzielenie umowy pożyczki, nie narusza obowiązujących w tym zakresie regulacji prawnych.

Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie nie rodzi żadnych wątpliwości zasadność dochodzonej przez powoda należności głównej wraz odsetkami

z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanej. Istotne zastrzeżenia, wymagające ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego, wywołuje jednakże przewidziana w tejże umowie wysokość prowizji za udzielenie pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie tej opłaty na poziomie zbliżonym do wysokości środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pozwanej na podstawie umowy pożyczki narusza zasady współżycia społecznego. Przepis

art. 353¹ k.c. deklarując swobodę zawierania umów, wskazuje, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współżycia społecznego.

W rezultacie zastrzeżenie w umowie pożyczki, zawieranej zwłaszcza

w obrocie konsumenckim, kosztów obciążających biorącego pożyczkę

w postaci opłat, marż i prowizji w nadmiernej wysokości nie mającej uzasadnienia w kosztach rzeczywiście poniesionych trzeba ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód nie wykazał, że zastrzeżenie prowizji w wysokości dochodzonej w pozwie znajduje odzwierciedlenie w realnie poniesionych przez niego kosztach związanych

z realizacją pożyczki, nie sprecyzował też jakie konkretnie niezbędne obciążenia po jego stronie wygenerował proces zawarcia umowy. W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać zatem trzeba, iż tak rażące zachwianie ekwiwalentnością świadczeń stron umowy jest społecznie nieakceptowalne, pożyczkodawcy przysparza bowiem korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Niezależnie od powyższego, ukształtowanie wynagrodzenia należnego pożyczkodawcy w oparciu o ustanowienie opłaty za udzielenie pożyczki w omawianej wysokości stanowi także obejście bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 359 § 2¹ k.c. ograniczającego wysokość odsetek maksymalnych. Prowizja w postaci przyjętej przez strony w niniejszej sprawie w praktyce nie różniła się od zastrzeżenia odsetek, gdyż zobowiązaniu do zapłaty tejże opłaty nie odpowiadało przy tym żadne inne zobowiązanie powodów jak tylko oddanie kapitału do dyspozycji pozwanego. Prawidłowości powyższej oceny w niczym nie zmienia fakt, iż omawiana opłata została ukształtowana w taki sposób, iż nadano jej cechę samodzielności i zdefiniowano ją w postaci konkretnej kwoty należnej za cały okres, a nie poprzez określenie stopy procentowej, pozwalającej tę kwotę należną dopiero ustalić, albowiem nie zmienia to istoty tego zobowiązania.

Prawidłowości tej oceny w niczym nie podważa argumentacja apelującego odwołująca się do przepisów cyt. ustawy o kredycie konsumenckim i przewidzianej w niej możliwości zamieszczenia w umowie pożyczki dodatkowych opłat i prowizji. Skarżący nie dostrzega, że istota omawianego problemu nie sprowadza się do oceny samej dopuszczalności ustalenia w umowie pożyczki opłat dodatkowych obciążających kredytobiorcę, ale ich wysokości w relacji do wartości przekazanego jemu do dyspozycji kapitału. Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego, przedmiotowa ustawa nie zapewnia dowolności w kształtowaniu wysokości tychże opłat. Przeciwnie, ustawodawca restrykcyjnie ograniczył swobodę ustalania kosztów obciążających konsumenta wprowadzając opisane wzorem do wyliczenia pojęcie „maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu/pożyczki”. Nie mógł zostać uznany za skuteczny zabieg zastosowany przez skarżącego, a polegający na wyliczeniu kosztów pożyczki z zaliczeniem prowizji do kwoty udzielonej pożyczki. Zabieg ten stanowi obejście prawa, który w wymiarze praktycznym wiązał się z natychmiastowym aneksowaniem umowy pożyczki (k. 20). Pozwana tylko teoretycznie pożyczyla 4 800 złotych, gdyż 2 300 złotych w ogóle nie dostała – od razu potrącono prowizję (oświadczenie k. 19). W rzeczywistości pozwana pożyczyla 2 500 złotych (resztę pochłonęła prowizja) i od tej kwoty trzeba wyliczać dopuszczalne koszty pożyczki. Limit tych kosztów, liczonych od rzeczywistej kwoty pożyczki, był w tym przypadku zdecydowanie przekroczony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.